

Premier Ontario chce odciąć dostawy prądu do USA

4 marca 2025

Premier prowincji Ontario w Kanadzie Doug Ford zapowiedział w poniedziałek, że jest gotowy wstrzymać eksport energii elektrycznej do USA, jeśli zostaną wprowadzone przez prezydenta Trumpa 25-procentowe cła na towary kanadyjskie.



„Jeśli będą chcieli zniszczyć Ontario, z uśmiechem na twarzy zrobię wszystko – łącznie z odcięciem im energii” – powiedział Ford reporterom na konwencji górniczej w centrum Toronto, podała dziennik „Toronto Sun”. Ford powtórzył swoją obietnicę odwetu, zauważając, że USA są głównym odbiorcą kanadyjskiej energii elektrycznej. „Polegają na naszej energii. Muszą poczuć ból. Chcą nas mocno uderzyć, my oddamy dwa razy mocniej” – powiedział.

□□Ford zapowiedział ponadto wprowadzenie ceł dolar za dolar: „Dokładnie to zamierzamy zrobić”. Zasugerował, że rząd federalny i prowincjonalny są zjednoczone w swoim podejściu do walki z amerykańskimi cłami. „Prowincje mają w tej sprawie duży głos, ale to rząd federalny przewodzi tym działaniom i będziemy stać ramię w ramię bez względu na to, kto będzie w rządzie federalnym. Ja [nie] zacząłem tej wojny taryfowej, ale ją wygramy” – dodał Ford.

Wypowiedzi te pojawiły się po tym, jak Trump w poniedziałek ogłosił, że 25-procentowe cła na Kanadę i Meksyk oficjalnie zaczną obowiązywać od wtorku.

Premier Doug Ford zagroził też wstrzymaniem dostaw niklu do Stanów Zjednoczonych. „W przypadku kluczowych minerałów wstrzymam dostawy niklu do USA. Zamknę produkcję, ponieważ 50 procent niklu, którego używacie, pochodzi z Ontario”. Ford

powiedział stacji NBC, że cła będą „absolutną katastrofą” dla obu krajów i stworzą „ogromne problemy” dla mieszkańców po obu stronach granicy. „Utrzymujemy światło w 1,5 miliona domów i przedsiębiorstw produkcyjnych w Nowym Jorku, Michigan i Minnesocie. Jeśli (Trump) chce zniszczyć naszą gospodarkę i nasze rodziny, wyłączę prąd do USA. Mówię wam, że to zrobimy” – powiedział Ford.

Wywiad Forda z NBC News NOW w poniedziałkowe popołudnie miał miejsce po wcześniejszej konferencji prasowej w Toronto, na której rozważał wprowadzenie przepisów, które zobowiązywałyby sprzedawców detalicznych do umieszczania na półkach oznaczeń informujących, czy produkt został wyprodukowany w Kanadzie. „Pytam grzecznie, zanim to wdrożę. Każdy sklep detaliczny, gdy patrzysz na półkę z ceną, musi widzieć kanadyjską flagę na tej cenie. Współpracuj z nami, albo uchwalimy takie prawo”, powiedział Ford. „Rozumiem. Są pewne produkty, których po prostu nie można dostać (w kraju). Ale powiem wam jedno; jeśli zaczniemy to zmieniać (zamówienia), to oni (USA) odczują ból. Jeśli będą chcieli wziąć na celownik nasze rodziny, zabrać nam jedzenie ze stołów i spróbować zamknąć nasze firmy... cóż, będziemy walczyć jak nigdy wcześniej, aby chronić Kanadę i chronić mieszkańców Ontario oraz ich firmy, społeczności i miejsca pracy”. „Potrzebujecie naszego uranu, potrzebujecie naszego potażu, potrzebujecie naszego wysokiej jakości niklu. Zgromadzę zapasy naszego wysokiej jakości niklu, tych 50 procent potrzeb waszych sił zbrojnych i produkcji. Waszego aluminium, waszej stali, waszego drewna. To będzie absolutna katastrofa, a to wszystko przez jedną osobę. To jest prezydent Trump”.

Ford ostrzegał już wcześniej, że 25-procentowe cło na większość kanadyjskich towarów na granicy kanadyjsko-amerykańskiej może skutkować utratą 500 tys. miejsc pracy w Ontario.

Opracowanie: Andrzej Kumor

Źródło: Goniec.net